

Cytowanie i dane symboliczne

Aby sensownie mówić o cytowaniu warto zastanowić się nad rozróżnieniem które do tej pory nie było specjalnie widoczne: nad tym czym w naszym języku są *wyrażenia*, a czym *wartości*. W najprostszym przypadku wartości liczbowych widzieliśmy że wyrażenia mogły być dowolnie skomplikowanymi kombinacjami, które potrafiliśmy *uproszczyć* do — mniej skomplikowanych — wartości. Zdefiniowaliśmy *model obliczeń*, który dał nam mechaniczną procedurę obliczania: ta procedura przenosi nas między dwoma światami — ze świata wyrażen, w którym występuje na przykład kombinacja $(+ 100 23)$, do świata wartości, w którym odpowiada jej liczba 123. Jednocześnie jednak w tym prostym systemie wartości same były *podzbiorem* wyrażen: 123, podobnie jak inne liczby, samo w sobie jest poprawnie sformowanym wyrażeniem.

Tak długo jak pracowaliśmy przede wszystkim z danymi liczbowymi ta sytuacja się utrzymywała.¹ Jednak wraz z pojawieniem się konstrukcji par, nawet te wartości które Racket wypisuje w całości — takie jak wynik obliczenia $(cons 1 2)$, czyli parę $(1 . 2)$ nie są poprawnymi wyrażeniami. O operacji cytowania możemy teraz myśleć jak o operacji pozwalającej nam *zanurzyć* świat (wypisywalnych) wartości z powrotem w świecie wyrażen. Przyjrzyjmy się zatem czym cytowanie jest i jak działa.

W swojej najbardziej bazowej postaci cytowanie jest nową formą specjalną, którą dodajemy do języka: forma $(quote v)$ jest poprawnie sformowanym wyrażeniem jeśli v jest (wypisywalną) wartością. Przykładowo, poprawnymi wyrażeniami są $(quote 1)$, $(quote ())$ czy $(quote (1 . 2))$. Jak w przypadku każdej formy specjalnej, musimy zdefiniować dla cytowania *regułę obliczania*, przenoszącą nas ze świata wyrażen do świata wartości. W tym przypadku może ona być bardzo prosta — w końcu mamy pod ręką wartość! Mówimy zatem, że dla dowolnej wartości v wyrażenie $(quote v)$ oblicza się po prostu do v . Zatem w przypadku $(quote 1)$ dostaniemy jako wynik liczbę 1, w przypadku $(quote ())$ — listę pustą $()$, a w przypadku $(quote (1 . 2))$ — parę

¹Sprawa jest bardziej skomplikowana jeśli chodzi o procedury: nasz model obliczeń mówi że forma $lambda$ oblicza się do samej siebie — a więc jest dobrym wyrażeniem — ale próba wpisania do interpretera $\#<procedure: +>$ (którą to wartością Racket odpowiada na wyrażenie $+$) zakończy się niepowodzeniem. Wynika to z faktu że podstawieniowy model obliczeń jest tylko pewnym, niedokładnym przybliżeniem tego jak faktycznie liczy Racket — a czego dowiemy się w najbliższych tygodniach

(1 . 2). Oczywiście używanie formy (quote 1) bezpośrednio mija się z celem, ale w przypadku dużej, rozgałęzionej struktury danych zacytowanie jej może być dużo wygodniejsze niż jawna budowa za pomocą konstruktorów (czy nawet wieloargumentowych procedur takich jak list). Żeby uczynić używanie cytowania wygodniejszym, dodajemy też do języka cukier składniowy: forma 'v jest składniowo równa cytowaniu wartości v, czyli (quote v). Stąd też bierze się znak cytowania który Racket automatycznie dodaje wyświetlając wartość która jest parą: interpreter Racketa wyświetla wartości w postaci zacytowanej, co pozwala, na przykład, na wygodne skopiowanie ich do kodu programu.

Dane symboliczne

Widzieliśmy że nasze wartości wyglądają ładząco podobnie do programów: wartość programu (list 1 2 3 4), czyli lista (1 2 3 4), jest *strukturalnie* bardzo podobna do programu który ją oblicza. Możemy się zastanowić czy można zacytować sam *program* — i co mogłoby to oznaczać. Jeśli napisalibyśmy (quote (list 1 2 3 4)), to nasza reguła obliczania mówi że wartością powinna być pięcioelementowa lista. Z liczbami nie ma problemu, wiemy że są dobrymi wartościami — ale czym powinien być pierwszy element tej listy? Przyjmujemy że jest to nowy rodzaj wartości — *symbol*. Nie zastanawiamy się znowu jak taki symbol jest reprezentowany, jedyne co przyjmujemy to umiejętność porównywania symboli co do równości: przyjmujemy wbudowaną dwuargumentową procedurę eq?, która zaaplikowana do dwóch symboli zwraca prawdę tylko gdy symbole są tą samą, zacytowaną nazwą.

Zauważmy że symbole są jedynymi obiektami do których reprezentowania jako wyrażen programu *potrzebujemy* cytowania: inne obiekty, takie jak pary czy liczby możemy zapisać jawnie w swojej podstawowej formie. W tym sensie, wyrażenie '(list 1 2 3 4) jest równoważne wyrażeniu (list 'list 1 2 3 4): obydwa obliczają się do tej samej, pięcioelementowej listy. Danych symbolicznych będziemy używać głównie po to by odróżnić różne konstruktory danych: przykładowo, jeśli chcemy zbudować drzewo binarne z etykietami w liściach, ale etykiety same będą listami, to bez użycia jakiegoś rodzaju rozróżnienia trudno będzie nam stwierdzić gdzie kończy się drzewo a zaczyna lista. Jeśli jednak „zaetykietujemy” wierzchołki drzewa symbolami (na przykład 'node i 'leaf — zawsze będziemy w stanie odróżnić od siebie rodzaje węzłów drzewa.